

Sygn. akt II K 153/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28/02/2023 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Agata Makowska - Boniecka

Protokolant - st.sekr.sądowy B. M.

na skutek prywatnego aktu oskarżenia wniesionego przez M. S. (1)

po rozpoznaniu w dniach 05/07/2022r., 15/11/2022 r., 03/02/2023r. i 14/02/2023r.,

sprawy:

D. Ś. (1)

s. K. i A. z domu Z.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 maja 2019 r. w lokalu (...) w C. (86-200) przy ul. (...) pobił M. S. (1) w wyniku czego doznał obrażeń ciała w postaci licznych podbiegnięć krwawych na skórze, w tym na głowie, plecach i kończynach, skutkiem czego było naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

orzeka:

I. uznaje oskarżonego D. Ś. (1) za winnego tego, że w dniu 25 maja 2019 r. w lokalu (...) w C. (86-200) przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną M. S. (1) w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięścią w głowę, tj. występku z art. 217 § 1 k.k. i umarza postępowanie karne wobec stwierdzenia, że społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez oskarżonego D. Ś. (1) jest znikoma,

II. kosztami procesu poniesionymi w sprawie obciąża oskarżyciela prywatnego M. S. (1).

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 153/22		
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych				

<p>oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>				
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>				
<p>1.1. Fakty uznane za udowodnione</p>				
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>		
<p>1.</p>	<p>D. Ś. (1)</p>	<p>Czyn przypisany: w dniu 25 maja 2019 r. w lokalu (...) w C. (86-200) przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną M. S. (1) w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięścią w głowę,</p>		

		tj. czyn z art. 217 § 1 k.k.		
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty		
W dniu 25 maja 2019 r. M. S. (1) wraz z grupą znajomych, w tym swojej obecnej żony D. S. (1) (K.) i W. C. przebywał w lokalu (...) w C. przy ul. (...). W pewnym momencie znajomy M. S. I. V. wdał się w szarpaninę czy też przepychankę w sali tanecznej lokalu. Ochrona, tj. D. Ś. (1) oraz jeszcze jeden mężczyzna, postanowiła wyprowadzić awanturnika na zewnątrz, a M. S., jego ówczesna narzeczona D. K. (obecnie S.) i V. C. podążyli za nimi. Lokal (...) znajduje się na piętrze pawilonu, wchodzi się do niego po schodach, przechodząc przez znajdujący się na świeżym powietrzu balkon. W momencie gdy D. Ś., wyprowadzający I. V., znajdował się już na zewnątrz lokalu na początku prowadzących na dół schodów, M. S. (1) rzucił się na	<ol style="list-style-type: none"> 1. Protokół oględzin nagrania (k. 8-9, 49-50 akt PR Ds.) 2. Zeznanie św. A. M. (k. 44-46 akt PR Ds. 535.2019, k. 72-72v, 221v-222), 3. Notatka służbowa (k. 16) 4. Dokumentacja medyczna (k. 20-21, 40, 42 akt PR Ds. 535.2019) i zdjęcia bez daty (k. 34-36 akt PR Ds.), 5. opinia sądowno-lekarska (k. 51 akt PR Ds.) 6. Zeznanie A. C. (k. 70v) 7. Zeznanie J. K. (k. 71v, 219v-220) 8. Zeznanie M. W. (k. 13 akt PR Ds. 535.2019, k. 71-72, 220v-221v) 9. częściowo zeznanie M. S. (k. 2-3 akt PR Ds., k. 65v, 203-204v) 10. Kopie notatników służbowych (k. 78-84), 			

niego od tyłu, łapiąc go ramieniem za szyję. Wówczas D. Ś. odwrócił się do M. S. i zaczął go przepychać do tyłu, w głąb balkonu, prawdopodobnie aby uniknąć szarpaniny i upadku na schodach. Mężczyźni wmieszali się w stojący na balkonie tłum ludzi. Po chwili niezidentyfikowany mężczyzna w szarej koszulce zaczął wymachiwać rękoma, być może zadawać ciosy, prawdopodobnie M. S.. W następstwie tego również D. Ś. zaczął zadawać ciosy pięściami M. S. w głowę, a szarpiący się dalej przesuwali się w prawą stronę. Dochodziło do potrącania czy też szturchania kolejnych osób, z których część miała ze sobą szklane naczynia z napojami. W pewnym momencie dziewczyna A. M. (1), również znajdującego się na balkonie, została zraniona stłuczonym szkłem z rękę. Wówczas A. M. (1) odepchnął M. S., znajdującego się najbliżej niego i zaczął zadawać mu trafne ciosy

11. Nagranie z monitoringu (wersja oryginalna k. 19 akt PR Ds.)

12. Nagranie z monitoringu (wersja edytowana k. 184-185)

pięściami w głowę. Ktoś przytrzymał M. S. za ubranie. Po kilku sekundach D. Ś., który już nie zadawał M. S. żadnych ciosów, rozdzielił A. M. od M. S., a M. S. uciekł z tego miejsca na balkonie w kierunku wejścia do lokalu. Sytuacja została opanowana, już nikt z tłumu na balkonie nie dążył do rękoczynów.

Na miejsce wezwano interwencję funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali rozpytania obecnych osób, nie zaobserwowali żadnych widocznych obrażeń u zgłaszającego M. S.

D. Ś. nie był zatrudniony jako ochroniarz, był znajomym prowadzącego lokal i imprezę M. W. (2) i czasami pomagał mu w trakcie imprez, przy przygotowaniu sali, jak coś się działo w lokalu, jak coś trzeba było poprzemienić. Za barem jest miejsce z siedzeniem i zdarzało się, że tam czasami siedział albo przy kręglach. Nie był oficjalnym ochroniarzem.

1. Zeznania M. W. (k. 13 akt PR Ds. 535.2019, k. 71-72, , 220v-221v)

2. zeznania S. P. (k. 71)

<p>Nigdy nie była to pomoc sformalizowana, czasami zdarzyło się, że M. W. prosił go o pomoc w danym momencie, obejmowało to służbę porządkową w szerokim ujęciu w czasie imprezy , zapewnienie porządku, wezwanie pogotowia.</p>				
<p>W dniu 27 maja 2019 r. w poniedziałek M. S. zgłosił się do lekarza POZ podając, że w wyniku zdarzenia z soboty na niedzielę ma liczne podbiegnięcia krwawe na skórze – tułowiu pod prawą łopatką, na głowie i na kończynach. Następnie w dniu 4 czerwca 2019 r. M. S. zgłosił się do (...) (...) (...) \ (...) w Ś., skarżąc się na ból głowy, rozpoznano krwiak podskórny okolicy ciemieniowej i czoła w trakcie wchłaniania; krwiak prawej strony klatki piersiowej, prawego ramienia, krwiaki obu ud.</p> <p>W opinii biegłego lekarza medycyny sądowej skutki przedmiotowego zdarzenia należy kwalifikować jako</p>	<ul style="list-style-type: none"> - Dokumentacja medyczna (k. 20-21, 40, 42 akt PR Ds. 535.2019) i zdjęcia (k. 34-36 akt PR Ds.), - opinia sądowo-lekarska (k. 51 akt PR Ds.) 			

naruszające czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający 7 dni.				
D. Ś. (1) ur. (...) jest kawalerem, ma wykształcenie (...) bez zawodu, ojciec jednego dziecka w wieku 14 lat, od wielu lat pracuje zawodowo, głównie dorywczo, najczęściej w branży ogólnobudowlanej, osiąga dochód ok. 2800 zł netto miesięcznie, był karany sądownie.	- Wywiady środowiskowe (k. 45-46, 169); - karty karne (k. 56, 129, 146-148, 207-209)			
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)		
1	D. Ś. (1)	D. Ś. (1) miał w dniu 25 maja 2019 r. w lokalu (...) w C. (86-200) przy ul. (...) pobić M. S. (1) w wyniku czego ten miał doznać obrażeń ciała w postaci licznych podbiegnięć krwawych na skórze, w tym na głowie, plecach i kończynach, skutkiem czego było naruszenie		

		czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni, tj. czyn z art. 157 § 2 kk		
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty		
2. OCENA DOWODÓW				
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1	Protokół oględzin, dokumentacja medyczna, notatka służbowa, karty karne, wywiady środowiskowe itd.	Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów urzędowych. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.		
1.1	Zeznania świadka A. M.	Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. M.. Są one spójne, brak jest podstaw aby uznać, iż miały on bezpodstawnie pomawiać albo		

oskarżonego, albo
pokrzywdzonego. Co
prawda z
uzasadnienia
prywatnego aktu
oskarżenia
wynikało, iż
pokrzywdzony
również jego uznaje
za agresora, pisząc,
że świadek
„próbował mnie
bić”. Świadek
wyjaśnił tę
okoliczność
wiarygodnie.
Zamieszanie, które
wywołał I. V., a
prędzej D. S. i V.
C. oraz agresywne
zachowanie
pokrzywdzonego
powodowały, że
obecne tam osoby
znajdowały się w
ogólnym
zamieszaniu.
Potwierdza to zapis
monitoringu
miejskiego. Co
prawda na nagraniu
widać, że świadek
również zadawał
ciosy
pokrzywdzonemu,
ale była to
jego spontaniczna
reakcja obronna na
to, że wskutek
zachowania
pokrzywdzonego i
wywołanej przez
niego awantury w
tłumie dziewczyna
świadka została
uderzona szklanką.
Trzeba też
odnotować, że po
odtworzeniu
nagrania świadek

		<p>nie zaprzeczał, by bił pokrzywdzonego, przyznał jednak, że jego wcześniejsze zeznania o odepchnięciu wynikały z faktu, że inaczej to zdarzenie zapamiętał. Zgodnie z relacją tego świadka nie ulegało wątpliwości, że osobą odpowiedzialną za wywołanie całej awantury i której niepoprawne zachowanie doprowadziło do starcia z ochroniarzem lokalu był M. S. (1).</p>		
1.1	Zeznania A. C. i J. K.	<p>Sąd uznał za wiarygodne zeznania funkcjonariuszy Policji A. C. i J. K., którzy oczywiście nie byli świadkami zdarzenia, ale zostali wezwani później na interwencję. Są one spójne, brak jest podstaw aby uznać, iż pomawiali oni oskarżonego albo pokrzywdzonego. Ich zeznania potwierdziły sporządzone notatki służbowe. W szczególności świadek J. K. zeznał, że u pokrzywdzonego nie zaobserwował żadnych widocznych obrażeń, jak również</p>		

		nie było potrzeby udzielenia mu pomocy medycznej.		
1.1	Zeznania świadka M. W.	<p>Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. W.. Są one spójne, brak jest podstaw aby uznać, iż zeznawał on fałszywie na korzyść lub niekorzyść którejkolwiek ze stron. Jest to osoba zupełnie obca dla pokrzywdzonego. Sąd nie znalazł powodu, dla którego ryzykując składanie fałszywych zeznań chciałby działać w interesie oskarżonego. Jego zeznania odnośnie niezapisywania obrazu monitoringu również są wiarygodne.</p> <p>Świadek ten przede wszystkim nie był bezpośrednim, naocznym świadkiem zajścia z udziałem oskarżonego i pokrzywdzonego. Zeznał przede wszystkim na okoliczność tego, że oskarżony nie był przez niego formalnie zatrudniony do ochrony osób i mienia, ale de facto wykonywał w ramach pomocy szeroko pojęte</p>		

		czynności związane z utrzymaniem porządku w trakcie organizowanych w jego lokalu imprez.		
1.1	zeznania N. K., zeznania S. P.	Zeznania tych świadków były istotne tylko o tyle, że potwierdziły one zeznania M. W. w zakresie dotyczącym charakteru obecności D. Ś. w lokalu. Mianowicie, że nie był on tam zatrudniony na podstawie żadnej umowy jako ochroniarz, a jedynie przychodził czasami do pomocy. W pozostałym zakresie świadkowie ci nie mieli żadnej wiedzy o zdarzeniu.		
1.1	Częściowo zeznania M. S. (1)	Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego tylko odnośnie do ogólnego przebiegu zdarzeń bezpośrednio przed zejściem z jego i oskarżonego udziałem, a odnośnie zejścia – w zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w nagraniu z monitoringu. Nie było też podstaw do kwestionowania podnoszonych przez pokrzywdzonego okoliczności		

		związanych z odniesionymi przez niego obrażeniami, gdyż znajdują one potwierdzenie w przedłożonej dokumentacji medycznej.	
1.1	Nagrania z monitoringu	<p>Zgodnie z zaleceniem Sądu Okręgowego Sąd ponownie rozpoznający sprawę przeprowadził dowód z nagrania z monitoringu (k. 19 – koperta w aktach PR Ds. 535.2019, plik ch03_ (...).mp4), jak również z wycinka z w/w nagrania, zmontowanego przez oskarżyciela prywatnego, z zaznaczeniem kolorowymi znacznikami głównych uczestników zajścia (I. V., D. Ś., D. S. i A. M.) – CD w kopercie na k. 184 akt oraz umożliwił świadkom wypowiedzenie się co do zaobserwowanych osób i ich zachowania.</p> <p>Rzeczywiście nagranie to było wystarczająco wyraźne, aby rozpoznać osoby biorące udział w zajściu (nikt nie miał przy tym zastrzeżeń co do oznaczenia</p>	

		<p>tych osób autorstwa oskarżyciela prywatnego), a konfrontacja tego nagrania z zeznaniami pokrzywdzonego i świadków nie pozostawiła wątpliwości co do faktycznego przebiegu zdarzenia.</p>		
	Opinia sądowo - lekarska	<p>Sąd uznał za miarodajną również opinię sądowo - lekarską specjalisty medycyny sądowej, albowiem sporządzona została po przeanalizowaniu dostępnego materiału dowodowego i wnioski zawarte w opinii są tego logiczną konsekwencją. Opinia biegłego była jasna, pełna i rzetelna, odpowiadała na tezy postawione w postanowieniu o dopuszczeniu opinii, a żadna ze stron ich nie kwestionowała.</p>		
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</p> <p>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia</p>				

<i>dla ustalenia faktów)</i>				
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		
1.2	Częściowo zeznania M. S. (1)	<p>Zeznania złożone przez pokrzywdzonego sąd uznał za niewiarygodne w części zmierzającej do wykazania, że został on pobity przez oskarżonego i to jego działanie spowodowało powstanie u niego obrażeń ciała. Są one sprzeczne z wiarygodnym materiałem dowodowym.</p> <p>-wizyta lekarska i obdukcja miały miejsce dwa dni po zdarzeniu. Wobec notatki służbowej (k.16) gdzie pokrzywdzony zgłosił policjantom, że został jedynie kilkukrotnie uderzony w twarz uznać należy, iż istnieje możliwość, że obrażenia powstały w wyniku innych mechanizmów, w szczególności na skutek ciosów zadanych pokrzywdzonemu przez innych uczestników zajścia</p>		

(np. A. M. (1)) albo osoby postronne, spośród tłumu znajdującego się na balkonie lokalu w momencie, gdy to M. S. (1) zaatakował interweniującego wobec innej osoby oskarżonego;

-zapis monitoringu miejskiego i uwidoczniony przebieg zajścia przed lokalem pozwala przyjąć w sposób nie budzący wątpliwości, że to pokrzywdzony był agresorem i to on jako pierwszy bez uzasadnionego powodu rzucił się i złapał za szyję od tyłu znajdującego się już częściowo na schodach oskarżonego. Jak wynika z nagrania zadanie ciosów pokrzywdzonemu przez oskarżonego było dopiero konsekwencją wcześniejszego ataku i miało na celu jego opanowanie wobec eskalującej wśród obecnego na balkonie tłumu agresji. Stoi to w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego.

-świadek A. M. potwierdził, iż pokrzywdzony

doprowadził do
szarpaniny z
oskarżonym i
(prawdopodobnie)
drugim
pracownikiem
ochrony, to
pokrzywdzony był
stroną atakującą
i zachowującą się
niewłaściwie,

-interweniujący
policjanci (A. C. i J.
K.) nie zapamiętali
widocznych oznak
pobicia u
pokrzywdzonego.

Ich wersje
potwierdza notatka
służbowa i kopie
notatników
służbowych.

-świadek W. na
monitoringu
zauważył
awanturujące się
kobiety. Dalszego
przebiegu zdarzenia
z udziałem stron
nie potrafił opisać.
Nie był jednak
świadkiem pobicia
pokrzywdzonego.

- pokrzywdzony w
swych zeznaniach
stwierdził, iż był
bity, kopany oraz
bity pałką. Wobec
powyższych
wiarygodnych
dowodów nie sposób
temu dać wiary.
Zauważyć należy, iż z
jego zeznań wynika,
że przewracał się
na ziemię. Wobec
faktu, że był pod

		<p>wpływem alkoholu (czemu zaprzeczał, a co potwierdziła jego obecna żona oraz notatka policji) i to on pierwszy zaatakował ochroniarza, powstałe obrażenia o których mówił policjantom mogły w ten sposób powstać. Zapis monitoringu miejskiego zresztą absolutnie przeczy jego wersji. Nie widać tam w szczególności, by ktokolwiek używał jakiegokolwiek narzędzia, a już na pewno pałki teleskopowej oraz by pokrzywdzony był kopany po całym ciele (widać jedynie zadawane uderzenia pięścią przez kolejno: niezidentyfikowanego mężczyznę w szarej koszulce, przez oskarżonego i po przemieszczeniu się szamocących się osób w prawą stronę ekranu – przez A. M. (1)).</p>		
1.2	zeznania D. S., zeznania V. C.	Zeznania D. S. sąd uznał za niewiarygodne. Jest ona obecną żoną pokrzywdzonego i zeznania jej należy oceniać z dużą ostrożnością. Z zeznań M. W. wynika, iż to ona z		

V. C. zapoczątkowały awanturę w lokalu, choć przy ponownym rozpoznaniu sprawy świadek M. W. nie mógł wykluczyć, że interwencję ochrony zapoczątkowało jednak zachowanie innej osoby, ale na początku tak to zapamiętał. Później awanturującego się I. V. wyprowadzali ochroniarze. Jednak świadek potwierdził, że to pokrzywdzony pierwszy zaczął szarpać oskarżonego lub drugiego ochroniarza. Co więcej, o ile bijącego pałką oskarżonego nie widział nawet oskarżyciel, to świadek miała zauważyć ten fakt. Podobnie niewiarygodnie świadek kluczył przy udzielaniu informacji co do spożywania alkoholu przez pokrzywdzonego. W końcu zresztą to potwierdził.

Podobnie ostrożnie sąd ocenił zeznania V. C.. Jest to znajoma małżonków S.. W przeciwieństwie jednak do nich niewiele widziała, poza tym, że powtarzała, że oskarżony był bity.

		Jednak nie potrafiła podać żadnych szczegółów. Zastanianie się niepamięcią wobec faktu uczestnictwa w awanturze jest zrozumiałe jednak poddaje w wątpliwość wiarygodność świadka.		
1.2	Zeznania I. V.	Zeznania tego świadka Sąd uznał za nieistotne o tyle, że nie widział on przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem osądu.		
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU				
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony		
	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem			
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej				

	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem			
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej				
	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania			
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania				
	3.4. Umorzenie postępowania	I	D. Ś. (1)	
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania				
I. prawomocnym postanowieniem z dnia 24.07.2019 r umorzono				

dochodzenie w sprawie pobicia pokrzywdzonego w przedmiotowym miejscu, tj. czynu z art. 158 § 1 kk. Sąd Rejonowy w C. postanowieniem z dnia 29.10.2019 r. w sprawie o sygn.. akt: II Kp (...) zaskarżoną decyzję utrzymał w mocy. Z tego też względu Sąd nie mógł w niniejszym postępowaniu poczynić żadnych ustaleń w tym przedmiocie.

II. zgromadzony wiarygodny materiał dowodowy nie dał podstaw do przypisania zachowaniu oskarżonego skutków w postaci ujawnionych u pokrzywdzonego po zdarzeniu obrażeń, wypełniających znamiona z art. 157 § 2 k.k. Z ujawnionego nagrania ze zdarzenia wynika co prawda, że oskarżony zadawał M. S. ciosy w głowę, mogły więc w ten sposób powstać o pokrzywdzonego podbiegnięcia krwawe na głowie, jednak ciosy zadał mu wcześniej również jeden niezidentyfikowany mężczyzna, a

następnie również
A. M. (1) (ten
ostatni – jak
wynika z nagrania
– w 100 procentach
celne, w głowę).
Dlatego nie sposób
jednoznacznie
przesądzić, by to
zachowanie
oskarżonego
doprowadziło do
powstania u
pokrzywdzonego
opisanych w opinii i
dokumentacji
medycznej
podbiegnięć
krwawych na głowie
i śladów na twarzy,
gdyż równie dobrze
mogły one zostać
spowodowane
działaniem innej
osoby. Tym bardziej
trudno wytłumaczyć
mechanizm
powstania u
pokrzywdzonego
śladów na innych
partiach ciała (na
klatce piersiowej i
udach), skoro w
ogóle nie widać,
by oskarżony (albo
ktoś inny) w te
części ciała zadawał
uderzenia (a tym
bardziej nie widać
kopnięć). W tej
sytuacji Sąd doszedł
do wniosku, że
nie można przyjąć
ponad wszelką
wątpliwość, że
pomiędzy
działaniem
oskarżonego a
obrażeniami
pokrzywdzonego

istnieje bezpośredni związek przyczynowy, a tym samym spowodowania tych skutków nie można oskarżonemu przypisać.

Natomiast uderzenie kogoś pięścią w głowę stanowi niewątpliwie naruszenie nietykalności cielesnej. Dlatego Sąd zmienił opis i kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu i uznał go za winnego tego, że w dniu 25 maja 2019 r. w lokalu (...) w C. (86-200) przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną M. S. (1) w ten sposób, że kilkakrotnie uderzył go pięścią w głowę, tj. czynu z art. 217 § 1 k.k.

III. Jednak samo formalne naruszenie przepisu nie jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej. Dla uznania jakiegoś czynu za przestępstwo konieczne jest wykazanie, że narusza on istotne wartości społeczne. Zgodnie z przepisem art. 1 § 2 k.k. – nie stanowi

przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Kodeks karny przewiduje trzy kolejne poziomy "społecznej szkodliwości czynu":
1) "znikomy" (art. 1 § 2 k.k., art. 100 k.k.);
2) "nieznaczny" (art. 59 k.k., art. 66 § 1 k.k.); 3) "znaczny" (art. 94 § 1 k.k.).

Znikoma szkodliwość społeczna czynu to kategoria wybitnie ocenna.

Konsekwencją tego jest to, iż nie da się ściśle określić w ustawie kiedy taka znikomość zachodzi.

Art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, nie pozostawia wątpliwości, że dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto

natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75). W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen częściowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (por. wyrok SN z dnia 10

lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343). Innymi słowy dla uznania, że stopień szkodliwości społecznej czynu jest znikomy nie jest konieczne, aby ta znikomość była obustronna, tzn. aby dotyczyła ona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi bowiem o pewną wypadkową elementów składających się na społeczną szkodliwość konkretnego czynu zabronionego (wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2003 r., III KK 45/03, OSNwSK 2003 r., poz. 1857).

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, stwierdzić należy, iż niewątpliwie czyn oskarżonego cechuje znikoma społeczna szkodliwość w rozumieniu przepisu art. 1 § 2 k.k. Za stanowiskiem takim przemawiają przede wszystkim następujące okoliczności:

1. Co prawda oskarżony nie był zatrudniony jako pracownik ochrony, a jego zachowania nie można oceniać przez pryzmat obowiązujących ustaw, jak choćby ustawy z dnia 22.08.1997 r. o ochronie osób i mienia, czy z dnia 20.03.2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych. Jednak w sprawie nie ulega wątpliwości, że został niejako przybrany do pomocy przez właściciela lokalu M. W. właśnie do pełnienia szeroko pojętej służby porządkowej i w ramach wykonywania właśnie takich powierzonych mu zadań wyprowadzał z lokalu awanturnika (I. V.). Należało więc przyjąć, że w swojej świadomości w pełni realizował obowiązki służbowe. Jako ochroniarza postrzegali go też inni uczestnicy imprezy (świadkowie), w tym sam pokrzywdzony, od początku do końca identyfikując go jako ochroniarza właśnie. D. Ś. nie zaatakował M. S.

bez powodu, a jego reakcja była jedynie odpowiedzią na zachowanie pokrzywdzonego. Nie zadawał mu też ciosów od razu, ale dopiero widząc, że zachowanie pokrzywdzonego w sposób bezpośredni eskaluje agresję u osób zgromadzonych na balkonie lokalu. Oskarżony niewątpliwie działał w interesie społecznym, usuwając zagrożenie dla przebywających w lokalu ze strony awanturujących się mężczyzn, w tym pokrzywdzonego, bo tylko „pacyfikacja” M. S. mogła załagodzić sytuację niebezpieczną dla osób stłoczonych na małej powierzchni balkonu (na 1 kondygnacji). Na nagraniu widać ewidentnie, że po zadaniu kilku ciosów ostatecznie to D. Ś. odepchnął od M. S. zadającego mu o wiele intensywniejsze ciosy A. M.. Co więcej, na skutek działania oskarżonego dynamiczna sytuacja została opanowana, szarpiące się osoby rozdzielone, nie doszło też do

powstania dalej idących skutków, które można przecieżyć sobie wyobrazić (ktoś mógłby zostać wypchnięty, przerzucony przez barierkę, tłuczone szkło mogło kogoś poważnie ranić). Zadanie w postaci zaprowadzenia porządku zostało zatem zrealizowane.

2. to pokrzywdzony ewidentnie sprokurował zajście, w wyniku którego doszło do naruszenia jego nietykalności cielesnej przez D. Ś., o czym świadczy dobitnie nagranie całego zajścia, bowiem to pokrzywdzony rzucił się w poczuciu jakiejś źle pojętej solidarności z wyprowadzonym I. V. na wyprowadzającego go ochroniarza. To pokrzywdzony złapał oskarżonego z zaskoczenia od tyłu, na schodach, w niebezpieczny sposób, chwytając go za szyję i to wyłącznie pokrzywdzony swoim zachowaniem doprowadził do wybuchu agresji wśród znajdujących

się na balkonie
innych osób.

Konstatując
niniejsze rozważania
stwierdzić należy, iż
biorąc pod uwagę
rodzaj i charakter
naruszonego dobra,
rozmiary
wyrządzonej szkody,
sposób i okoliczności
popelnienia czynu,
wagę naruszonych
przez sprawcę
obowiązków, jak
również postać
zamiaru i motywację
sprawcy, czyn
jakiego dopuścił się
oskarżony cechuje
znikomy stopień
społecznej
szkodliwości,
zwłaszcza iż do
czynu doszło w
wyniku wzajemnej
szarpaniny, a
zachowanie
oskarżonego było
spowodowane
nieprawidłowym
zachowaniem
pokrzywdzonego.
Również sposób
działania
oskarżonego
polegający na
uderzeniu
oskarżyciela nie
powoduje, że czynu
oskarżonego nie
można
zakwalifikować jako
społecznie
szkodliwego w
stopniu znikomym.
Na nagrany filmie
widać bowiem, że
ciosów zadanych

wprost jest kilka i nie sposób stwierdzić, na ile one były celowe, a na ile były odpowiedzią na ciosy zadawane przez M. S. (D. Ś. czy innej osobie). Także skutki tego zdarzenia nie mogą zostać ocenione inaczej niż jako drobne, takiego bowiem rodzaju dolegliwości wywołały one u pokrzywdzonego. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim w zakresie uderzenia (oddania pokrzywdzonemu, spacyfikowania go), lecz już tylko z zamiarem ewentualnym w odniesieniu do doznanych przez niego drobnych obrażeń, niezauważonych przez interweniującego policjanta. Gdy zaś idzie o pobudki i motywy oskarżonego, to również stanowią one okoliczności łagodzące w sposób potwierdzający zasadność przyjęcia znikomego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Stopień natężenia złej woli oskarżonego

pozostawał w realiach niniejszej sprawy nieznaczny, związany bezpośrednio z niepoprawnym zachowaniem samego pokrzywdzonego. Całościowa zatem ocena wszystkich okoliczności mających wpływ na stwierdzenie znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego doprowadzić musiała Sąd do decyzji o umorzeniu postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Nie można bowiem zaakceptować sytuacji, w której to nietrzeźwy klient nocnego lokalu rzuca się na osobę identyfikowaną jako ochroniarz w trakcie prowadzonej przez niego interwencji porządkowej, na schodach czy balkonie znajdującym się na pewnej wysokości, doprowadzając do burdy w tłumie osób, z których przynajmniej część miała ze sobą szklanki z napojami i jeszcze żąda zadośćuczynienia za to, że w usprawiedliwiony w

danych okolicznościach sposób został przez faktycznego ochroniarza spacyfikowany.				
	3.5. Uniewinnienie			
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia				
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE				
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności	
5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU				
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności	

6. INNE ZAGADNIENIA				
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę				
7. KOSZTY PROCESU				
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności			
II.	Zgodnie z art. 632 pkt 1 k.p.k. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie umorzenia postępowania koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia prywatnego -			

	oskarżyciel prywatny.		
8. PODPIS			